



Premier Mateusz Morawiecki i minister edukacji narodowej Anna Zalewska wystosowali specjalny list do pracodawców, w którym zwracają się do nich o podjęcie działań na rzecz kształcenia zawodowego, m.in. obejmowanie patronatem szkół zawodowych. Konfederacja Lewiatan pozytywnie ocenia ideę promocji kształcenia zawodowego wśród uczniów i ich rodziców.

Polską gospodarkę charakteryzuje bardzo duży odsetek małych i średnich firm, dla których włączenie się we współpracę edukacja-biznes jest poza zasięgiem opłacalności ekonomicznej. Procesem kosztownym, szczególnie dla MŚP jest tworzenie podstaw programowych, zakładanie klas patronackich, czy przyjmowanie uczniów na praktyczną naukę zawodu. Zdaniem pracodawców skuteczność współpracy w tym zakresie uzależniona jest od włączania do niej nie poszczególnych firm, a organizacji reprezentujących branże.

- Najbardziej pilnym zadaniem jest stworzenie korpusu fachowców

wyspecjalizowanego w nawiązywaniu i rozwijaniu współpracy, rozumiejącego i znającego specyfikę funkcjonowania biznesu oraz instytucji edukacji. Naturalnym miejscem pracy takich ekspertów są organizacje pracodawców reprezentujące branże oraz regiony. Tylko osoby ze środowiska biznesu będą w stanie diagnozować zapotrzebowanie na pracowników oraz kształcić praktycznie na potrzeby przyszłego rynku pracy – mówi Jakub Gontarek, ekspert Konfederacji Lewiatan.

Pracodawcy oczekują od rządzących wsparcia w tworzeniu systemu angażującego wielu partnerów – organizacje pozarządowe, edukatorów, trenerów, naukowców, instytucje badawcze oraz agencje rządowe. Dlatego Konfederacja Lewiatan zaangażowała się w proces tworzenia Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji oraz Sektorowych Rad ds. Kompetencji – członkowie Lewiatana współtworzą trzy z sześciu już istniejących Rad.

– Pozytywnie oceniamy ideę promocji kształcenia zawodowego wśród uczniów i ich rodziców. Przekonanie osób młodych do wyboru praktycznej ścieżki kształcenia jest koniecznością. Coraz więcej branż zwraca uwagę na problemy związane z naborem kandydatów do klas, co często uniemożliwia współpracę firm ze szkołami. Działania Ministerstwa Edukacji Narodowej związane z odbudową wizerunku kształcenia zawodowego powinny koncentrować się na promocji dobrze działającej współpracy szkół i firm, pokazaniu nowoczesnie wyposażonych sal szkoleniowych oraz budowaniu wizerunku kształcenia zawodowego w firmie jako procesu wykorzystywania najnowszych rozwiązań technologicznych, współpracy z ekspertami oraz możliwości rozwoju zawodowego, także za granicą – jako sposobu transferu

wiedzy z najlepszych światowych firm do polskich przedsiębiorstw – podkreśla Jakub Gontarek.

Uwzględnienie w liście potrzeb związanych z Rewolucją 4.0 jest kluczowe dla rozwoju gospodarki opartej na wiedzy i transferu najnowszych rozwiązań technologicznych do gospodarki. W tym kontekście niezwykle ważny jest rozwój kształcenia praktycznego bazujący na technikach. Polska potrzebuje wysoko wykwalifikowanych specjalistów, którzy kontakt z rynkiem pracy rozpoczną jak najwcześniej. Kształcenie praktyków w technikach, których zakończenie otwiera dalszą drogę na specjalistyczne studia techniczne jest priorytetem dla firm przemysłowych.

– W odpowiedzi na potrzebę współpracy i angażowania pracodawców w ubiegłym roku złożyliśmy wniosek o dodanie do klasyfikacji zawodów kształcenia zawodowego Technika Programisty. Celem tych działań jest otwarcie polskich techników na współpracę z branżą ICT, która już teraz boryka się z problemem braku kadr. Mamy nadzieję, że nasza propozycja, poparta przez Ministerstwo Cyfryzacji, spotka się także z pozytywną oceną Ministerstwa Edukacji Narodowej – dodaje Jakub Gontarek.

Źródło: Konfederacja Lewiatan